

Zbigniew J. WÓJCIK
Muzeum Ziemi PAN

EWOLUCJA POGLĄDÓW WALEREGO GOETLA (1889–1972) NA PROBLEMY OCHRONY ŚRODOWISKA PRZYRODNICZEGO¹

U kolebki rodzimej ochrony przyrody

Wśród przyrodników dwudziestego wieku profesorowie uczelni krakowskich odegrali szczególną rolę w dziedzinie ochrony pierwotnych reliktyw przyrody oraz racjonalnej gospodarki środowiskiem naturalnym. Podwaliny teoretyczne ruchu społecznego z tego zakresu dali Marian Raciborski (1863–1917) i Ludomir Sawicki (1884–1928), ogłaszając w 1914 r. opracowanie *Badania i ochrona zabytków przyrody*, w której przedstawili wykładnię fizjograficzną kierunku badawczego zwanego konserwatorskim. W ich ujęciu zabytkami przyrody były konkretne obiekty: drzewa, gatunki roślin i zwierząt, ale także ich skupienia na większych obszarach (np. grupy górskie: Pieniny, Tatry). Tą drogą poszli uczniowie i współpracownicy Raciborskiego, a zwłaszcza Władysław Szafer (1886–1970), od 1917 r. profesor botaniki Uniwersytetu Jagiellońskiego. Wybitny uczoney stał się w okresie międzywojennym i w latach późniejszych motorem wszelkich poczynań na tym polu. Przez współpracowników, wśród których byli tej klasy uczeni co Michał Siedlecki, Stanisław Sokołowski, Adam Wodiczko, Bolesław Hryniewiecki, Mieczysław Limanowski, Stanisław Makowski, Walery Goetel, doprowadził do stanu, w którym Polska była jednym z krajów wiodących w dziedzinie ochrony przyrody.

¹ Tekst referatu przedstawionego na posiedzeniu Komisji Historii Nauki PAU w dniu 24 października 2012 r.

W jednym z biogramów w specjalistycznym słowniku o Szaferze napisano:

Od 1920 powołano do życia pod jego przewodnictwem Tymczasową Państ. Kom. Ochr. Przyr. Organem Komisji został rocznik „Ochr. Przyr.”. W 1925 Komisję przekształcono w PROP; był delegatem ministra WRiOP przez 10 lat, 19 XI 1935 trwając, jako człowiek nieugięty przy swych przekonaniach, zrezygnował z przewodnictwa w PROP i z urzędu delegata ministerialnego na znak protestu przeciw budowie kolejki linowej w Tatrach na Kasprowy Wierch. Na prośbę min. W. Świątosławskiego, prof. Polit. Warsz., przyjął z powrotem wspomniane godności, ale 31 XII 1937 ostatecznie z nich zrezygnował. Był kier. Biura Ochr. Przyr. w Krakowie (1925–39 i 1946–49) oraz inicjatorem i redaktorem rocznika „Ochr. Przyr.”, kwartalnika „Biul. Inf.”, dwumiesięcznika „Chrońmy Przyr. Ojcz.”. W uznaniu zasług na polu Ochrony Przyrody Międzynarodowa Unia Ochrony Przyrody i jej Zasobów oraz Międzynarodowa Komisja Parków Narodowych w Waszyngtonie wybrały go swym członkiem honorowym².

Jedną z cech charakteru Szafera była umiejętność przyciągania fachowców do działalności na rzecz ochrony przyrody. Sprawie sprzyjali badacze fizjografii, głównie botanicy, zoologowie i geologowie z geografami. Problem dostrzegali leśnicy, z których Stanisław Sokołowski (1865–1942) w 1907 r. opublikował obszerny szkic *W obronie lasów* i – co zrozumiałe – znalazł się w składzie członków PKOP. On też w 1923 r. ogłosił w wydawnictwach tego organu broszurę *Tatry jako Park Narodowy*, kreśląc cele i realne granice obszaru godnego ochrony. W tym czasie geologowie poszukiwali kompromisu między koniecznością ochrony obiektów natury o szczególnych walorach oraz pilnymi potrzebami gospodarki. Artykuł Walerego Goetla z „Wierchów” z 1924 r. *W sprawie eksploatacji granitu na obszarze Tatr Polskich* miał być wskazaniem, że tego typu poczynania nie są nierealne nawet w przyszłym parku narodowym. Szafer, przeciwny kompromisom, akceptował – jak się wydaje – tezy autora. Być może uważając, iż jest to manewr taktyczny działacza Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, a od 1922 r. także członka Państwowej Komisji Ochrony Przyrody odpowiedzialnego za sprawy pogranicznych parków narodowych.

Szafera i Goetla, przy pobieżnych ocenach, wiele różniło. W praktyce w okresie międzywojennym i po drugiej wojnie światowej działali zgodnie zarówno w kraju, jak i na arenie międzynarodowej. W jednym z ocalałych listów z 17 maja 1969 r., pisanym w nawiązaniu do jubileuszu Goetla, czytamy m.in.:

Widzę Cię młodego i radosnego, gdy mnie brałeś na „balast” do swojej łodzi na Wiśle. Wspominam Cię jako towarzysza w jakże wielu poczynaniach ochroniarskich, przede wszystkim w sprawach, które prowadziliśmy dla realizacji parków narodowych w Ta-

² M. Łańcucka-Środoniowa, H. Bukowiecki, *Szafer Władysław*, w: *Słownik biologów polskich*, Warszawa 1987, s. 521.



Ryc. 1. Profesor Władysław Szafer,
wieloletni przewodniczący Państwowej
Rady Ochrony Przyrody

trach i Pieninach. Widzę Twoją góralską izbę w Zakopanem, gdzie równie często jak u Jana Gwalberta Pawlikowskiego na Kozińcu zbieraliśmy się w gronie takich niezwykłych ludzi, jakimi byli: Prauss, Kornilowicz, Sokołowski, Stryjeński, czy bacia Zborowski, dziś wszyscy nieżyjący. [...] Widzę Cię obok Siedleckiego, Sztolcmana, a także i mnie na licznych konferencjach i zjazdach za granicą, w okresie gdy „poruszaliśmy z posad ziemię”³.

Praca Goetla w uczelni przyrodniczo-technicznej (Akademii Górniczej, od 1949 r. – Akademii Górniczo-Hutniczej), tzn. w środowisku predysponowanym do eksploatacji zasobów przyrody, zdecydowała, iż w okresie powojennym znacznie poszerzył zakres „ochroniarskich” poczynąń. Ich wykładnikiem stały się zagadnienia ochrony zasobów przyrody, a wreszcie zrównoważonego rozwoju w gospodarowaniu środowiskiem. Nie hamowało to jego zabiegów o nowe parki narodowe oraz starań o prawną ochronę reliktywów w jej wersji konserwatorskiej. Włączał do tych spraw większe zespoły specjalistów: przyrodników, techników i przedstawicieli nauk humanistycznych.

Działalność społeczna i pisarstwo Walerego Goetla bardziej niż innych luminarzy ruchu na rzecz ochrony przyrody i jej zasobów dokumentuje ewolucję myśli w tej dziedzinie także w skali międzynarodowej.

³ Za: A. Leńkowa, *Profesor Władysław Szafer. Anegdoty, fakty, wspomnienia*, Kraków 1992, s. 127. (Zmieniono interpunkcję).

Pograniczne parki narodowe

Gdy w 1920 r. powoływano z inicjatywy ministra oświaty Franciszka Ksawerego Prausa (1874–1925) Państwową Komisję Ochrony Przyrody, Walery Goetel w społecznym ruchu „ochroniarskim” był działaczem dalszego planu⁴. Od 1913 r. należał do Sekcji Ochrony Tatr Towarzystwa Tatrzańskiego. W organizacji tej kierował Komisją Robót w Tatrach i Przewodnictwa, dzięki czemu był w stałych kontaktach m.in. z Janem Gwalbertem Pawlikowskim i Władysławem Szaferem. Ceniony był w tym środowisku przede wszystkim jako geolog tatrzański, autor znakomitej monografii z 1916 r. *Die rhätische Stufe und der unterste Lias der subalpinen Zone in der Tatra*. Był ponadto docentem Uniwersytetu Jagiellońskiego i profesorem Akademii Górniczej w Krakowie. Miał więc wszelkie dane, by działać w doradczym organie przy Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, kierowanym przez zaprzyjaźnionego profesora botaniki UJ – Władysława Szafera. Do PKOP powołany został dwa lata później, wnosząc ideę pogranicznych parków narodowych.

Jako jeden z nielicznych nauczycieli akademickich nie został powołany po wybuchu wojny w 1914 r. do wojska austriackiego. W opustoszałych z badaczy Tatrach realizował zlecenie Wydziału Krajowego – opracowywał mapę geologiczną Tatr Polskich w skali 1:25 000. Po uzyskaniu przez Polskę niepodległości czynnie zaangażował się w akcję plebiscytową na rzecz włączenia północnego Podtatrza do naszego kraju. Bolał, że decyzją ambasadorów Jaworzynę przyłączono do Czechosłowacji, bo z tym Polska traciła wspaniałą rezerwat przyrody na południe od tej wsi. Wyznaczony przez rząd do komisji delimitacyjnej miał prawo przekraczać granicę polsko-czechosłowacką w dowolnym czasie, co wykorzystywał do badań porównawczych nad seriami reglowymi w Tatrach Bielskich. W czasie jednej z wycieczek przypadkowo spotkał przyrodników z Pragi. Krótki wspólny odpoczynek zaowocował ideą przyrodniczego parku w Tatrach obejmującego obszary dwóch krajów. Po latach odnotował to zdarzenie następująco:

W pierwszych latach po wygaśnięciu działań [...] wojny udałem się w Tatry Bielskie w okolice Jaworzyny, w celu porównania geologii północnych zboczy Tatr Zakopiańskich z Tatrami Bielskimi. Kiedy osiągnąłem przełęcz pomiędzy szczytem Hawrań i Nowym w Bielskich Tatrach, zastałem na przełęczy kilku mężczyzn. Po wzajemnym przedstawieniu okazało się, że są to profesorowie Uniwersytetu w Pradze, którzy udali się w Tatry w celu zapoznania się z naukowymi problemami gór. Byli to prof. dr Karel Domin (botanik), Wiktor Dvorský (geograf) i Radim Kettner (geolog). Gdy tak siedzieliśmy na przełęczy i spoglądaliśmy na wspaniałą panoramę Tatr, stało się nam

⁴ Szczegóły życiorysu W. Goetla na podstawie treści książki Z. Wójcika *Walery Goetel. Rektor trudnych czasów Akademii Górniczo-Hutniczej*, Kraków 2009. Tamże w całości artykuł *Sozologia – nauka o ochronie przyrody i jej zasobów*.



Ryc. 2. Profesor Walery Goetel
jako rektor Akademii Górniczo-Hutniczej
w Krakowie

jasnym, że linia graniczna biegnąca głównymi oraz bocznymi grzbietami tatrzańskimi, a widoczna jak na dłoni, jest sztucznym tworem, dzielącym jednostkę przyrodniczą, która po obu stronach granicy ma identyczne własności krajobrazu, świata roślinnego i zwierzęcego. Nasunęła mi się – w blasku przepięknego, zalanego słońcem widoku – ze szczególną jasnością od dawna rozważana myśl utworzenia z całych Tatr, po obu stronach granicy państwowej, pogranicznego Parku Narodowego, w którym w ścisłym porozumieniu pracowaliby naukowcy, a z jego piękna korzystałoby turysty z obu stron. Myśl ta została przez kolegów czechosłowackich przyjęta z pełną aprobatą i w ten sposób rozpoczęła się nasza współpraca nad ochroną tatrzańskiej przyrody⁵.

Już zatem wtedy dla czwórki przyrodników odpoczywających na przełęczy między Hawraniem i Nowym w Tatrach Bielskich sprawa utworzenia parku narodowego na pograniczu polsko-czechosłowackim miała być rodzajem protestu politycznego przeciw patologii ograniczającej dostęp uczynom i turystom do wyjątkowo atrakcyjnego obszaru. Dodajmy, że cała czwórka była wyjątkowo konsekwentna w zabiegach o objęcie prawną ochroną tego obszaru. W swoich poczynaniach mieli wsparcie w rządowych organach doradczych Polski i Czechosłowacji oraz w Polskiej Akademii Umiejętności i Czeskiej Akademii Nauk. W dwóch tych

⁵ W. Goetel, *Znaczenie Tatr i Pienin dla światowego rozwoju ochrony przyrody*, „Wierchy”, R. 39, 1970, s. 11–12.

krajach ważną rolę w zabiegach o prawną ochronę Tatr odegrały także organizacje turystyczne, a przede wszystkim Polskie Towarzystwo Tatrzańskie, którego Goetel był przez wiele lat członkiem zarządu oraz redaktorem naczelnym rocznika „Wierchy”. W roczniku tym, podobnie jak i w czasopiśmie „Ochrona Przyrody”, znajduje się pełna dokumentacja zabiegów o wykupienie z rąk prywatnych Tatr Polskich. Skarb Państwa, podobnie jak i Fundusz Kultury Narodowej, zasiłił finansowo starania Lasów Państwowych i Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego. Dlatego już w 1929 r. utworzono rezerwat zwany Pienińskim Parkiem Narodowym. Rozdrobnienie własności na terenie Tatr Polskich wydłużało proces wykupu na lata. Większą część obszaru nabył od Fundacji Kórnickiej Skarb Państwa (m.in. okolice Kuźnic i Doliny Białego), gdzie też utworzono rezerwat przyrodniczy zwany Tatrzańskim Parkiem Narodowym. Park *de jure* po polskiej stronie powstał dopiero w 1954 r. na podstawie ustawy o ochronie przyrody z 1949 r. Niebawem zastosowano ogólnie wykup znacznej części terenów prywatnych.

Publikowana bibliografia Goetla dotycząca zabiegów o parki narodowe w Tatrach i Pieninach z pewnością przekracza sto pozycji drukowanych w kraju i za granicą. W Archiwum Nauki PAN i PAU w Krakowie zachowały się wycinki prasowe dotyczące tego problemu. Są tam również różne memoriały (zwykle maszynopisy), które pozwolą w przyszłości odtworzyć dzieje intensywnej akcji na rzecz prawnej ochrony najcenniejszych enklaw krajobrazu Karpat. W tym miejscu odnotujemy niektóre publikacje głównie z „Wierchów” i „Ochrony Przyrody” dokumentujące aktywność ich autora na tym polu. Wyżej wspomniano o artykule z 1924 r. w sprawie eksploatacji granitu w Tatrach Polskich. W latach późniejszych Goetel ogłosił m.in.⁶:

- *Spór o Jaworzynę a Park Narodowy Tatrzański*, „Wierchy”, R. 3, 1925.
- *Sprawozdanie delegata Państwowej Komisji Ochrony Przyrody dla spraw pogranicznych parków natury*, „Ochrona Przyrody” (dalej: „Ochr. Przyr.”), Z. 5, 1925.
- *The great program of Poland and Czechoslovakia for national parks*, „Zoological Society Bulletin” (New York), vol. 28, 1925.
- *Parki narodowe na pograniczu polsko-czechosłowackim*, „Wierchy”, R. 4, 1926.
- *Dookoła utworzenia pogranicznych parków narodowych*, „Wierchy”, R. 5, 1927.
- *W toku prac nad utworzeniem pogranicznych Parków Narodowych*, „Wierchy”, R. 6, 1928.
- *Tworzenie górskich parków narodowych w Polsce*, „Wierchy”, R. 7, 1929.
- *Utworzenie Parku Narodowego w Pieninach*, „Ochr. Przyr.”, Z. 9, 1929.
- *W walce o parki narodowe*, „Wierchy”, R. 8, 1930.
- *Bój o Parki Narodowe*, „Wierchy”, R. 9, 1931.
- *Z parków narodowych w Tatrach i Pieninach*, „Ochr. Przyr.”, Z. 11, 1931.

⁶ Pełniejszy opis w książce w przypisie 3. Goetel na ogół, zwłaszcza w okresie międzywojennym, nazwę przyszłego parku tatrzańskiego pisał z dużych liter. Nie wszystkie redakcje to akceptowały – stąd różnorodność w opisach bibliograficznych.

- *Akcja górskich parków narodowych*, „Wierchy”, R. 10, 1932.
- *Utworzenie pogranicznych parków narodowych*, „Wierchy”, R. 11, 1933.
- *Czym ma być Park Narodowy Tatrzański?*, „Czasopismo Przyrodnicze”, R. 8, 1934.
- *Rozwój prac nad górkimi parkami narodowymi*, „Wierchy”, R. 12, 1934.
- *»O czar wielkiej przyrody«* [Motto z tekstu J. Piłsudskiego], „Wierchy”, R. 13, 1935.
- *Sprawa Tatrzańskiego Parku Narodowego*, „Wierchy”, R. 14, 1936.
- *O ochronę przyrody gór*, „Wierchy”, R. 15, 1937.
- *Turystyka a ochrona przyrody*, w: *Pamiętnik XIX Zjazdu Państwowej Rady Ochrony Przyrody*, Kraków 1945.
- *Pograniczne parki narodowe*, w: *Pamiętnik XX Zjazdu Państwowej Rady Ochrony Przyrody*, Kraków 1947.
- *O projekcie zapory w Czorsztynie*, „Chrońmy Przyrodę Ojczyzną”, R. 9, 1953.
- *Park Narodowy po słowackiej stronie Tatr*, „Wierchy”, R. 22, 1953.
- *Dzieje realizacji Tatrzańskiego Parku Narodowego*, w: *Tatrzański Park Narodowy*, Kraków 1955.
- *Tatry, Pieniny i Babia Góra – Parkami Narodowymi*, „Wierchy”, R. 24, 1955.
- *Zwycięstwo idei górskich Parków Narodowych*, „Wierchy”, R. 24, 1955.
- *Walka o Pieniny*, „Wierchy”, R. 25, 1956.
- *Z górskich parków narodowych*, „Wierchy”, R. 25, 1956.
- *Rozwój prac nad górkimi parkami narodowymi*, „Wierchy”, R. 26, 1957.
- *Z górskich Parków Narodowych*, „Wierchy”, R. 29, 1960.
- *Z walki o piękno Tatr*, „Wierchy”, R. 30, 1961.
- *Pieniny Parkiem Narodowym*, „Przegląd Geologiczny”, R. 11, 1963.
- *Jubileusz Tatrzańskiego Parku Narodowego*, „Wierchy”, R. 33, 1964.
- *Znaczenie Tatr i Pienin dla światowego rozwoju ochrony przyrody*, „Wierchy”, R. 39, 1970.

Z samego zestawienia tytułów wybranych artykułów wynika, że autora cechowała konsekwencja. Priorytetem były obszary Karpat Zachodnich pogranicza polsko-czechosłowackiego. Treść opracowań w większości dotyczy konkretnych zagadnień realizacyjnych, np. sprawy wykupu terenów prywatnych, w których w Pieninach i Tatrach utworzono rezerwaty w okresie międzywojennym. Z pominiętych w zestawieniu artykułów stanowiących nawiązanie do referatów na krajowych i międzynarodowych zjazdach i kongresach specjalistycznych wnosiśmy, iż był gorącym rzecznikiem współpracy międzynarodowej na polu ochrony przyrody, preferując w realizacji głównego celu udział społecznego ruchu turystycznego i krajoznawczego. Wiele uwagi poświęcał przy tym zachęcaniu badaczy do prowadzenia w terenach przyszłych parków podstawowych badań fizjograficznych, które zresztą sam skutecznie realizował zwłaszcza w reglach tatrzańskich.

Nie pozostawił studium metodologicznego czy choćby monografii ujmującej w całości problem ochrony enklaw obszarów górskich. Na to było w okre-

sie międzywojennym za wcześnie. To, że odniósł w końcu sukces, było w dużej mierze następstwem życzliwości władz (głównie Ministerstwa WROiP), a przede wszystkim powiązania akcji z szerokim ruchem społecznym (Polskim Towarzystwem Tatrzańskim). Przy tym wszystkim czasopismo „Wierchy” (periodyk PTT) bardziej niż „Ochrona Przyrody” (PROP) docierało do znacznie szerszego grona zafascynowanych turystyką górską.

Pamiętać należy, że akcja na rzecz objęcia Tatr ochroną zarówno w Polsce, jak i w Czechosłowacji miała wpływowych przeciwników, mimo że Szafer z Goetlem zdołali dla jej skutecznego prowadzenia pozyskać akademie umiejętności tych krajów. W 1925 r. w Krakowie odbyło się spotkanie specjalistów (ze strony polskiej: Walery Goetel, Michał Siedlecki, Marian i Stanisław Sokołowsky, Stefan Kreutz i Władysław Szafer; ze strony czechosłowackiej: Karel Domin, Viktor Dvorský, Jiří Janda i Radim Kettner), gdzie przyjęto ogólne założenia przyszłych parków narodowych w Tatrach oraz projekt obszarów konwencji turystycznej w Karpatach (obowiązywały od 1926 r.). Tym samym dla idei pogranicznych parków narodowych pozyskano nie tylko turystów, ale także szersze rzesze osób zainteresowanych gospodarką turystyczną. To do nich Goetel w 1930 r. (zresztą nie po raz pierwszy) zwrócił się z apelem *Do braci turystów w Czechosłowacji*.

Wspomniano, że konieczność wykupu ziemi od właścicieli prywatnych hamowała zabiegi o objęcie ochroną terenów eksploatowanych gospodarczo (turystycznie, pastersko, leśniczo). Były także inne trudności, zwłaszcza po zapadnięciu decyzji o budowie kolejek linowych na Łomnicę, a później na Kasprowy Wierch. W ostatnim z tych przypadków członkowie PROP zrezygnowali z uczestnictwa w organie doradczym Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (rezygnacji Goetla minister nie przyjął). Inicjatora idei pogranicznych parków narodowych nękała także prasa codzienna, w tym zwłaszcza niechętny ochronie przyrody „Ilustrowany Kurier Codzienny”. W 1934 r. zarzucono mu przekroczenie norm etycznych przez wspieranie poczynań gospodarczych – eksploatacji skał w Tatrach – Fundacji Kórnickiej. Specjalna komisja Akademii Górniczej oczyściła swego profesora z zarzutów⁷. Sam zainteresowany wystąpił z oświadczeniem do prasy pt. *Czym ma być Park Narodowy Tatrzański?*, stanowiącym zarazem wykładnię poglądów PROP na ten temat. Zaznaczył w nim m.in., że zadaniem parku w Tatrach ma być:

- 1) Uczynienie Tatr po obu stronach granicy miejscem przyciągającym ruch turystyczny obu państw oraz cudzoziemski, osobliwością i pięknnością górskiej, pierwotnej, niczym niezniszczonej przyrody i polem badań naukowych.

⁷ Odnośny druczek zachował się w zbiorach Archiwum Nauki PAN i PAU w Krakowie. W Bibliotece Narodowej znajduje się powielane oświadczenie Goetla na zarzuty „Ilustrowanego Kuriera Codziennego”. Rozesłał je do wielu czasopism.

2) Utrzymywanie i rozwijanie na tych obszarach racjonalnej gospodarki leśnej, łąkowej i łowieckiej.

W tekście tym wykazał, iż dzięki wsparciu Skarbu Państwa (4 mln zł) udało się uchronić znaczną część masywu przed dewastacją. Nie unikał sprawy koniecznych ograniczeń wynikłych z nadmiaru pasterstwa czy nadmiernego ruchu turystycznego. Wierzył, że władze przyszłego parku zachowają „ukochany przez naród skarb przyrody tatrzańskiej”⁸.

Zamykając tę wiązkę problemową, stwierdzić należy, że w środowisku naukowym i turystycznym działalność Goetla była wspierana w kraju i za granicą. Na jego i Szafera wnioszek Karel Domin i Radim Kettner, najaktywniejsi działacze na rzecz ochrony Tatr w Czechosłowacji, zostali członkami Polskiej Akademii Umiejętności. Zwłaszcza Domin jako autor wspierał piórem poczynania wydawnicze PROP.

W okresie międzywojennym rozszerzono zakres tematyczny pojęcia ochrony przyrody. Wcześniej obejmowano nim najwyżej niewielkie skupiska osobliwości roślinnych, pewne gatunki zwierząt i skałki. Zabiegając o parki narodowe, zrobiono ważny krok naprzód w kierunku kompleksowej ochrony osobliwości na większych obszarach. Pierwsze sukcesy osiągnięto w Tatrach i Pieninach, tworząc rezerwy, a później także na Babiej Górze.

W publikacjach Goetla z okresu międzywojennego często pojawiają się wyrazy: bój, walka, oddające istotę problemu. Okazało się, że nawet po formalnym utworzeniu parków w Pieninach i Tatrach w 1954 r. decyzją władz kontynuowano sposobami górniczymi poszukiwania rud uranu w Dolinie Białego⁹, na co ani PROP, ani kierowany przez Szafera Zakład Ochrony Przyrody PAN nie mieli wpływu hamującego. Decyzją władz podjęto także przygotowanie do budowy zapory w Pieninach, na co Goetel (a za nim Szafer) – z oporami – wyraził zgodę. Okazało się wkrótce, iż znaczna część parku miała się znaleźć pod wodą, a otoczeniu zagrażały nieodwracalne zmiany we florze i faunie. Goetel, z natury człowiek kompromisu, sprzeciwił się temu, w konsekwencji doprowadzając do ograniczenia zniszczeń. Było to już w innych czasach, gdy konserwatorski ruch objął także problemy zasobów natury oraz zagadnienia ich racjonalnego zagospodarowania. Z tego okresu znane jest powiedzenie Goetla: co technika zniszczy – technika musi naprawić.

⁸ W. Goetel, *Czym ma być Park Narodowy Tatrzański?*, „Czasopismo Przyrodnicze”, R. 8, 1934, s. 1–4.

⁹ O próbach podjęcia eksploatacji uranu w Dolinie Białego wiedzieli m.in. Szafer, Goetel, Kazimierz Guzik, Edward Passendorfer. Zobowiązano ich do utrzymania tego w ścisłej tajemnicy. Niektóre z tym związane sprawy w artykule Z. Wójcika *Początki stosowania metod promieniotwórczych w geologii w Polsce*, w: *Historia badań radiacyjnych w Polsce*, Warszawa 2011, s. 65–83.

Ochrona zasobów przyrody i trwałości ich użytkowania

W czasie II wojny światowej rezerваты przyrody w Pieninach i w Tatrach praktycznie nie ucierpiały. Spustoszenia w faunie i florze oraz lasach na ziemiach polskich były znaczące. Dlatego PROP, znów pod przewodnictwem Szafera, w latach 1945–1947 zwołała dwa kolejne zjazdy, których celem była analiza istniejącego stanu rzeczy oraz wytyczenie dalszych dróg rozwoju. Nie przerywano zabiegów o pograniczne parki narodowe (referaty Goetla). Zdawano sobie już wtedy sprawę, że rabunkowa gospodarka zasobami przyrody (m.in. lasy, kopaliny) w czasie wojny przyczyniła się do nieprawdopodobnej wręcz dewastacji środowiska. Stosunkowo szybko Goetel doszedł do wniosku, że międzynarodowa organizacja specjalistyczna powinna przybrać nazwę „ochrony przyrody i jej zasobów”. W gronie członków PROP wiedziano także o potrzebie wzbogacenia jej profilu o zagadnienia planowania krajobrazu. Mając to na uwadze, na pierwsze powojenne spotkanie specjalistów w 1947 r. w Szwajcarii wysłano przyrodników i architektów. Sprawy referował Goetel. Przedstawione przez niego postulaty zostały przyjęte z zaciekawieniem. Po roku referenta zawiadomiono, że rozważono jego postulat. Od 1956 r. organizacja ta nosiła już nazwę: Międzynarodowa Unia Ochrony Przyrody i Jej Zasobów¹⁰.

We wspomnieniu pośmiertnym poświęconym Goetlowi w „Ochronie Przyrody” znajdujemy na ten temat taką wzmiankę:

Profesor Walery Goetel był jednym z inicjatorów nowych kierunków w ochronie przyrody. Obok nurtu konserwatorskiego – tworzenia parków narodowych i rezerwatów przyrody – dostrzegł on w niej szerszy, bardziej nowoczesny zakres działania. Na pierwszym powojennym Kongresie Ochrony Przyrody w Brunnen (1947) Profesor wraz z pozostałymi delegatami polskimi w osobach profesorów Władysława Szafera, Gerarda Ciołka i Jerzego Hryniewieckiego był głównym rzecznikiem potrzeby rozszerzenia problematyki ochrony przyrody i objęcia nią wszystkich zasobów naturalnych, które w gospodarce człowieka są lub będą w przyszłości wykorzystywane. Następnie, kilka lat później, na Ogólnym Zgromadzeniu Międzynarodowej Unii Ochrony Przyrody w Edynburgu (1956) zapadła decyzja zmiany jej programu i przemianowania na Międzynarodową Unię Ochrony Przyrody i Jej Zasobów¹¹.

Postulator tej zmiany udokumentował nowe trendy w ochronie przyrody w 1949 r. w artykule w „Wierchach” *Nowe drogi ochrony przyrody*. Był to u nas początek realizacji szeroko rozumianego programu naukowego, którego podstawy teoretyczne zostały wyłożone przez niego w artykule z 1966 r. *Sozologia – nauka*

¹⁰ Według relacji ustnej W. Goetla oraz wzmianek w różnych jego publikacjach.

¹¹ „Ochrona Przyrody”, R. 40, 1975, s. 7.

o ochronie przyrody i jej zasobów. Nie poprzestał na tym. Dowodem są jego inne artykuły, których same tytuły dokumentują ewolucję problemu. Ich wybór:

- *Zagadnienia ochrony zasobów przyrody*, „Chrońmy Przyrodę Ojczyznę”, R. 12, 1956.
- *O ochronę zasobów wodnych*, „Nauka Polska”, R. 5, 1957.
- *Ochrona zasobów przyrody nieożywionej*, w: *Ochrona przyrody podstawą gospodarki narodowej*, Warszawa 1957.
- *Zagadnienia współpracy w nauce i ochrona przyrody*, „Nauka Polska”, R. 5, 1957.
- *Działalność Polskiej Akademii Nauk w dziedzinie ochrony zasobów wodnych i oczyszczania ścieków*, „Nauka Polska”, R. 10, 1962.
- *Międzynarodowa Unia Ochrony Przyrody i Jej Zasobów*, „Kosmos”, Ser. A, R. 12, 1963.
- *O trwałość użytkowania zasobów przyrody*, „Nauka Polska”, R. 11, 1963.
- *Gospodarcze motywy ochrony przyrody i jej zasobów*, w: *Ochrona przyrody i jej zasobów. Problemy i metody*, Kraków 1965.
- *Rozwój Seminarium Ochrony Przyrody w Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie*, „Przyroda Polska”, R. 9, 1965.
- *Sozologia – nauka o ochronie przyrody i jej zasobów*, „Kosmos”, ser. A, R. 15, 1966.
- *Zadania Seminarium Ochrony Przyrody i Zabezpieczenia Trwałości Użytkowania przy Akademii Górniczo-Hutniczej*, w: *Ochrona powietrza przed zanieczyszczeniem*, Kraków 1967.
- *Ochrona przyrody i jej zasobów nową nauką*, „Przegląd Geograficzny”, T. 40, 1968.
- *Ochrona przyrody a technika*, Kraków 1969.
- *Od parków narodowych do ochrony kompleksowej*, „Kierunki”, R. 15, 1970.
- *Nowoczesne kierunki ochrony przyrody i jej zasobów w Polsce*, „Życie i Myśl”, R. 21, 1971.
- *Racjonalna gospodarka zasobami przyrody*, Kraków 1971.
- *Sozotechnika*, „Zeszyty Naukowe AGH”, nr 295, 1971.

Przedstawiony wyżej zestaw publikacji ilustruje problem ujęty w tytule jednego z artykułów: od parków narodowych do ochrony kompleksowej. Dotyczy to całokształtu spraw: zasobów biosfery oraz przyrody nieożywionej, ale także zagadnień skażenia wód i powietrza, a nawet szeroko rozumianego środowiska społecznego człowieka. Charakterystyczna jest zmiana nazwy seminarium, które prowadził Goetel w ostatnich latach życia na AGH: początkowo – ochrona przyrody, później – ochrona przyrody i zabezpieczenia trwałości użytkowania.

Najważniejszym z wymienionych opracowań jest artykuł o sozologii jako nauce o ochronie przyrody i jej zasobów. Składa się on z następujących wiązek problemowych: 1. *Przegląd rozwoju problematyki ochrony przyrody*, 2. *Ochrona przyrody na nowych drogach*, 3. *Zasoby przyrody* (w tym: woda, powietrze, gleba, świat roślin i las, rekultywacja obszarów spustoszonych przez przemysł, świat zwierzęcy, surowce mineralne, zdrowie), 4. *Nowa gałąź nauki – sozologia*.

Artykuł ma charakter wstępnego szkicu problemu. Autor odwołał się do monografii wydanej w 1965 r. pod redakcją Władysława Szafera *Ochrona przyrody i jej zasobów. Problemy i metody* jako podstawy teoretycznej nowego kierunku nauki. Wówczas nie podejmowano szerzej spraw trwałego użytkowania zasobów przyrody. W *Sozologii* pojawia się ten problem głównie w części o rekultywacji obszarów zniszczonych przez przemysł. (Termin: „zrównoważony rozwój” wszedł w obieg nieco później i spopularyzował go uczeń Goetla – Stefan Kozłowski). Zwraca uwagę, że autor zdrowotność społeczeństwa ujął jako sprawę ważną dla sozologii.

Do końca życia pozostał twórczo aktywny, o czym świadczy nie tylko liczba publikacji, ale także wprowadzenie kolejnego terminu: sozotechnika. Ten kierunek zdefiniował jako praktyczną realizację zasad sozologii przez przemysł. Rzecz ukazała się w specjalnym zeszycie naukowym Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, będącym początkiem serii wydawniczej zespołu skupionego wokół Seminarium Ochrony Przyrody i Trwałego Użytkowania jej Zasobów.

Sozologia czy ekologia?

Termin „sozologia” przywoływany jest w różnych encyklopediach, zwykle z powołaniem na twórcę. Dostrzegamy go także w tytułach wielu artykułów, również w publikacjach angielskojęzycznych. Mimo to w ostatnich kilkudziesięciu latach, pod wpływem artykułów prasowych, powszechnie został zastąpiony innym: „ekologia”. Jak wiadomo, ekologia jest kierunkiem nauki o relacjach organizmów w środowisku przyrodniczym. Sozologia nie wyklucza także i tego, ale obejmuje wiązkę problemów, wśród których racjonalne gospodarowanie zasobami przyrody jest najważniejsze.

W ujęciu Goetla sozologia przejęła tradycje konserwatorskiego ruchu ochrony przyrody. Ruch ten, przynajmniej w Europie, był skutkiem dostrzeganej przez uczonych oraz turystów i krajoznawców zmian środowiska naturalnego. Z tego względu z okazji tworzenia parków narodowych (wcześniej – natury) oraz rezerwatów tak doniosłą rolę odgrywały organizacje społeczne, przede wszystkim Polskie Towarzystwo Tatrzańskie i Polskie Towarzystwo Krajoznawcze, a później Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze. Aktyw tych organizacji w dużym stopniu pozostał wierny dziedzictwu, tym bardziej że sam Goetel działał aktywnie w PTTK, m.in. jako przewodniczący Komisji Górskiej tej organizacji. W okresie wypracowywania podstaw sozologii jako kierunku naukowego pozyskał dla realizacji racjonalnego gospodarowania zasobami przyrody nie tylko badaczy z różnych dziedzin nauki, ale także samorządowców oraz działaczy politycznych.

Nie ma problemu: sozologia czy ekologia jako nauka o ochronie środowiska przyrodniczego człowieka. Istnieje jednak potrzeba zgromadzenia artykułów

Goetla o sozologii i ogłoszenia ich w książce w języku angielskim, a wreszcie wprowadzenia terminu tego do międzynarodowych serwerów internetowych. Do przeprowadzenia tego zamysłu najbardziej predysponowana jest Polska Akademia Umiejętności, instytucja, która – razem z Czeską Akademią Nauk – już w 1925 r. swoim autorytetem wsparła ideę pogranicznych parków narodowych.

Abstract

The evolution of Walery Goetl's (1889–1972) opinions on the issues of protecting the natural environment.

Professor of the University of Mining and Metallurgy in Krakow and a researcher of Tatra mesozoic geology (Western Carpathian Mountains), a member of the National Council for Environmental Protection since 1922, in which he implemented the programme of creating national parks on the Polish-Czechoslovakian border (in the Tatra Mountains, the Pieniny Mountains and Babia Góra). A core of tourism and travelogue societies as well as professors from Prague (including: Karel Domin and Radim Kettner) joined the campaign for the future parks. Parks in the region were created after World War II.

The destruction of the environment between 1939-45 became the reasons for Goetl's attempts to organise campaigns for the protection of natural resources (forests, minerals). Later, he took efforts for complex environmental protection (also: water, air, soil and even health issues). In consequence, he prepared the bases for a new discipline referred to as environmental science (Article *Environmental science - the science of the protection of the environment and its resources*, 1966). With time, he began dealing with issues of the permanent use of natural resources as well as issues connected with management techniques in the natural and social environment (Article *Environmental science*, 1971).

He was the most recognised activist alongside botanist Władysław Szafer (1886–1970), an activist on environmental protection in its classic, conservative current. He expanded the profile of interests with an issue, as the result of which in 1956, the International Union for Conservation of Nature added the following its words to its name: „and Natural Resources”.

Alongside botanist Władysław Szafer (1886–1970), he was the most recognised activist on environmental protection in its classic, conservative current. He expanded the profile of interests with the issue, as the result of which in 1956, the International Union for Conservation of Nature added the following words to its name: „and Natural Resources”.